

BIULETYN KOWIEŃSKI

W I L B I

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ZAMKOWA 3-3

Nr.

Wilno, dnia 5 kwietnia 1932 r.

639

Treść numeru:

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

Dział.Str.

1. Prasa litewska o stosunkach litewsko-niemieckich.- I. 1.

K r o n i k a .

2. Radjo kowieńskie o Wilnie.- " 2.

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WENNETRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

K r o n i k a .

3. Nowa mapa Litwy i Kraju Kłajpedzkiego.- III. 3.

4. Zjazd tautininków pow. kowieńskiego.- " "

5. Projekt ustawy o metrvkacji cywilnej.- " "

6. Echa sporu Śleńdziński-Jachinowicz.- " "

VII. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

7. Prasa litewska o sprawie kłajpedzkiej.- VII. "

K r o n i k a .

8. Dokoła wypadków kłajpedzkich.- " "

9. Kampanja wyborcza na gruncie kłajpedzkin.- " 5.

10. Moratorjum podatkowe na obszarze Kłajpedy.- " "

-----ooo0\$0ooo-----

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

Prasa litewska o stosunkach litewsko-niemieckich.

"Trinitas" Nr.14 z dn.31.III.1932 r.Art.p.t."Czego się oni czepiają?" Streszczenie:

Wypadki, które doprowadziły do rozwiązania Sejmiku są ciekawe nie tylko przez to, że wyjaśniły właściwe źródło polityki sejmikowej, lecz i dlatego, że mają znaczenie międzynarodowe. Nie warto się spierać o to, kto ponosi winę za taką czy inną formę konwencji kłajpedzkiej. Do historii należy wyrok, czy w ogóle autonomia dla Kłajpedy była potrzebna. Życie wykazało, że zastosowanie zasady autonomicznej w stosunku do Kłajpedy nie było szczęśliwe.

Mocarstwa byłej Ententy, słuchając skarg niemieckich muszą udawać powagę, co jest rzeczą niełatwą, gdyż skargi te nie są uzasadnione ani faktycznie, ani też prawnie. Przyjmując skargi niemieckie w sprawie Kłajpedy, państwa Ententy nie przywiązują wagi do tego, czy sprawa będzie rozważana w drodze arbitrażu czy też w Trybunale Haskim.

W obliczu tego wszystkiego zachodzi pytanie, czego się Niemcy Litwy czepiają?

"Lietuvos Aidas" Nr.73 z dn.2.IV.1932 r.Art.p.t."Spokojną drogą". Streszczenie:

Mimo alarmów niemieckich, życie Kłajpedy upływa spokojnie naturalną drogą. W obliczu nowych wyborów spodziewać się należy, że przyszły Sejmik wykaże więcej zrozumienia narodowo-politycznego. Litwini zawsze byli stronnikami dobrych stosunków ze wszystkimi sąsiadami, zwłaszcza zaś z Niemcami, z którymi do ostatnich czasów tyle ważnych spraw ekonomicznych Litwę łączyło. Możliwą jest rzeczą, że rezultaty konfliktu litewsko-niemieckiego będą rozpatrywane przez Trybunał Haski. Litwa nie ma potrzeby obawiać się tego, gdyż słuszność i prawo są wyraźnie po jej stronie. Rząd litewski ma bardzo wiele dobitnych argumentów dla usprawiedliwienia swej polityki. W najgorszym razie Trybunał Haski postanowiłby, że gubernator nie miał prawa zwalniać Boettchera ze stanowiska prezesa Dyrektorjatu. Pozostałby wtedy faktycznie status quo. Jednak Litwini są przekonani, że wszechstronne rozpatrzenie sprawy sine ira et studio da Litwie w Hadze sukces.

"Lietuvos Žinios" Nr.72 z 31.III.1932 r.Art.p.t."Konieczna sprawa". Streszczenie:

Z okazji rozpisania wyborów do Sejmiku kłajpedzkiego rząd litewski pragnie zmienić ordynację wyborczą i przy pomocy różnych machinacji sfałszować wybory. Niewątpliwie wiadomości takie nie tylko szkodzą prestige'owi Państwa Litewskiego, lecz utrudniają również pozytywne rozwiązanie kwestji kłajpedzkiej. Nie można tego spokojnie tolerować. Rząd powinien zdementować tego rodzaju pogłoski, co wywołałoby dodatnie wrażenie w całej Europie.

"Rytas" Nr.61 z dn.1.IV.1932 r.Art.p.t."O czemu nie należało zapominać?" Streszczenie:

Prasa niemiecka z powodu Kłajpedy wszczeka duży alarm i zaczęła wylewać na Litwę kubły z pomysłami, pragnąc przedstawić Litwinów w oczach świata, jako barbarzyńców i azjatów i wyjaskrawić "cierpienia" niemieckie na obszarze Kłajpedy. Litwini zaś wciąż zachowują milczenie, ograniczając się do obrony. Nieraz zdejmując lęk przed losem Narodu Litewskiego. Sąsiedzi Litwy korzystają z pokojowego usposobienia litewskiego i depczą litewskie prawa jedynie dlatego, że Litwini zbyt szybko zapomnieli o wyrzą-

dzonych sobie krzywdach. Siedemset lat niemczyli ziemię litewską potomkowie Krzyżaków. Dziś znowu stają się oni agresywni i kroczą naprzód. Kęsawydartej z ich szponów ziemi litewskiej nie chcą wypuścić.

Naród, który przed 13-tu laty zaledwie popełnił tysiące najnardziej barbarzyńskich postępów na Litwie, obecnie ośmiela się Litwę oczerniać. Litwini szybko zapomnieli o swych krzywdach. Litwini powinni by wzorem Belgów postawić pomniki i wznieść tablice z nazwiskami ofiar okrucieństw niemieckich, spalonych przez niemieckie ekspedycje karne wsi i osiedli. Niechby świat zobaczył, jaki las krzyżów znamionuje ślad "kultury" niemieckiej na Litwie.

K r o n i k a .

R a d j o k o w i e ŋ s k i e o W i l n i e ./Dn.29.III."Uciemieźzone Wilno", prel.p.Użdawinys/.P.Użdawinys odczytał kilkaset nazwisk autorów pozdrowień dla "uciemieźzonych braci wileńskich" poczem oświadczył, że wiele szkół nadesłało listy zbiorowe, stwierdzające, iż pozdrowienia te polegają na tem, że nauczyciel wchodząc do klasy zamiast zwykłego powitania mówi:"Pavergtas Vilnius" /uciemieźzone Wilno/, zaś klasa odpowiada:"Atvaduosime Vilnių" /odzyskamy Wilno/.

/Dn.2.IV.32 r."Ujarzmione Wilno, p.Użdawinys", bajka dla dzieci pióra Milžinas/Daleko, daleko, w miejscu, którego nie widać nawet z Kowna, leży stare miasto - nasze Wilno. Rozbójnicy-łupieżcy ukradli Litwie Wilno i przywłaszczyli je sobie. Rozbójnicy-łupieżcy zaczarowali Wilno i usiłują tak uczynić, by wszyscy o niem zapomnieli. Jednakże o dziwo, Wilno poczęło samo przez się świecić tak mocno, że dzisiaj cały świat je widzi i o niem mówi. Wraz z zaborem rozbójników spadła na stolicę litewską niedola okrutna, niedola, która każe wilkom w górach ponarskich wycić żałośnie. I wyją setki potężnych wilków, a głos ich układa się w słowa:"O wy łupieżcy-rozbójnicy, odczarujcie nasze Wilno, bo jeśli nie odczarujecie, rozszarpimy was". A rozbójnicy, słysząc to wycie potężne, wychodzące jakgdyby ze stalowych gardzieli, drżą i kulą się w strachu, gdyż wiedzą, że przyjdzie dzień, w którym będą musieli uciekać. Gołębie wileńskie przynoszą Litwinom smutne nowiny ze stolicy. Powracającym do Wilna gołębiom wolni Litwini każą powiedzieć, iż nie darują oni rozbójnikom i przyjdą zemścić się za krzywdy swych braci. Litwini nie chcą, by ruta wileńska kwitła dla Polek, i by Polacy słuchali pieśni pięknych Litwinek, to też będą walczyli tak długo, aż wyzwolą Wilno z niewoli rozbójników. Działwa litewska winna odgadnąć kim są ci "rozbójnicy-łupieżcy", którzy zagarnęli Wilno i by odpowiedzi swe nadesłali do redakcji dziennika radjowego.

/Dn.3.IV.32, "Uciemieźzone Wilno", p.Użdawinys/: Kwestja kłajpedzka wynika na skutek jawnego wykroczenia byłego prezesa Dyrektora p.Boettchera przeciwko podstawowym zasadom państwowości litewskiej. Kwestja kłajpedzka wielce utrudnia pracę nad wyzwoleniem Wilna. Polacy spodziewają się, że konflikt kłajpedzki zmusi Litwę do pojednania z Polską. Nawet w prasie litewskiej poczęło się spotykać głosy, nawołujące do zmiany dotychczasowej polityki Litwy względem Polski i nawiązania z nią przyjaznych stosunków. Jednakże społeczeństwo lit. potępia takie wyskoki. Litwa już niejednokrotnie prowadziła pertraktacje z Polakami, jednak wszystkie zawarte układy Polacy pogwałcili. Zresztą, jak Litwa może zmienić swą dotychczasową politykę względem Polski i utworzyć z nią wspólny front, gdy Polacy żądają, by Litwa wyrzekła się Wilna, a za tę cenę zachowała dla siebie Kłajpedę? Odpowiedź Litwy jest krótka:"Zarówno Kłajpeda, jak i Wilno należą do Litwy i wyrzec się ich nie można". Nikt nie potrafi nastraszyć Litwy i zmusić ją do wyrzeczenia się Kłajpedy lub Wilna, będących ziemiami litewskimi, zamieszkanymi przez Litwinów. Polacy, którzy zawsze głosili, iż Litwa idzie na rękę Niemcom, obecnie sami gotowi byli przyjść z pomocą Niemcom."Deutsche Allg.Ztg." donosi z Warszawy, iż Polska wyraźnie popiera skargę niemiecką w Genewie.Pisma polskie:"I.K.C.," "Gazeta Warszawska", "Czas" oraz agencja "Pat" występują przeciwko Litwie i niedwuznacznie umizgają się do Niemców. Warszawa i agenci warszawscy z Wilna nie poparli i nie popierają Litwy, lecz tylko zachęcają do "wytężenia słuchu"/aluzja do artykułu w "Kur. Wil."/ i wczekiwanie bez żadnych ustępstw chwili, gdy Litwa zmuszona będzie ustąpić.Nie należy jednak słuchać agentów warszawskich, występujących w prasie i radjo wileńskiem, gdyż Litwa podobnie, jak dotąd, tak i nadal będzie dążyła do połączenia Kowna, Kłajpedy i Wilna pod jednym trójbarwnym sztandarem.

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

K r o n i k a .

N o w a m a p a L i t w y i K r a j u K ł a j p e d z k i e -
g o . "Rytas" /Nr.59/: Księgarnia Szmidta w Kłajpedzie wydała w tych
dniach nową mapę całego Państwa Litewskiego o skali 1:2.800.000
oraz osobną mapę Kraju Kłajpedzkiego o skali 1:800.000. Dyrektor-
jat kłajpedzki poleci nabywanie tych map wszystkim szkołom Kraju
Kłajpedzkiego.

Z j a z d t a u t i n i n k ó w p o w . k o w i e ŋ s k i e g o .
Jak podaje "Echo"/Nr.88/, 24 kwietnia odbędzie się w Kownie zjazd
tautininków pow.kowieńskiego. Podczas zjazdu promjer Tubelis ma
wygłosić wielką nowę.

P r o j e k t u s t a w y o m e t r y k a c j i c y w i l n e j .
Jak podaje "Echo" /Nr.89/, ma być wkrótce zakończone opracowywanie
projektu o ustawy o metrykacji cywilnej. Ustawa będzie liczyć ok.
300 paragrafów i wejdzie w życie w czerwcu r.b.

E c h o s p o r u Ś l e ŋ d z i ŋ s k i - J a c h i m o w i c z
w "L i e t . A i d a s" . "Liet.Aidas" /Nr.72/ zamieszcza "list z
Wilna", w którym podając przebieg sporu Śleńdziński-Jachimowicz
zaznacza, że uniewinnienie Jachimowicza wywołało sympatje ze strony
licznie zebranej publiczności, która podziwiała piękny projekt
pomnika, wobec którego projekt Śleńdzińskiego wydawał się nader
słabej wartości.

VII. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

P r a s a l i t e w s k a o s p r a w i e k ł a j p e d z k i e j .

"Rytas" Nr.60 z 31.III.32, art.p.t."W sprawie ratowania

Małej Litwy". Streszczenie:

Powiaty kłajpedzki, szyłokarczonski i pogięgiowski sta-
nowią w Państwie Litewskiem jednostkę autonomiczną, zamieszkałą
od wieków przez Litwinów. Wybory do sejmików wykazały jednak, że
Litwini miejscowi nie wyzwolili się jeszcze z pod wpływu niemiec-
kiego. Jest to wielka anomalia, z którą należałoby walczyć. Za
pierwszy środek wzmocnienia litowskości w Małej Litwie należy
uważać urzędników centralnego rządu, znajdujących się w każdym
większym miasteczku. Należałoby w tym celu wybierać na urzędni-
ków zdolniejszych i energiczniejszych patrijotów. Należałoby też
zorganizować od czasu do czasu dla urzędników kłajpedzkich kur-
sy propagandy.

Najważniejszym jednak środkiem wzmacniania litowskości
w Małej Litwie byłaby niewątpliwie litowska szkoła. Nie należa-
łoby szczędzić stypendjów dla najzdolniejszych uczniów w gimnaz-
jach Kłajpedy i Pogięgiów, powinno się żądać, by w szkołach Ma-
łej Litwy przechodzone były historii i geografii litewskiej, co
w szkołach Wielkiej Litwy. Powinno się dążyć do wyszukiwania w
każdym miasteczku inteligentów litewskich z wyraźną litowską or-
jentacją, którzyby przeciwdziałali germanizacyjnemu wpływowi pas-
torów.

Możnaby obmyśleć inne jeszcze środki litwinizacji Małej
Litwy. Trzeba jednak więcej ideowego patrijotyzmu. Z ostatnich
wypadków genowskich, związanych z dymisją Boettchera zbyt mało się
cieszyćby się nie należało. Dopóki w Małej Litwie silne będą
wpływy germanizatorów, dopóty trudno się spodziewać większego
oczyszczenia atmosfery. Gdy nie stanie Boettchera, Gubby czy in-
nych przywódców, to masy przejęte ich duchem wybiorą nowe jednost-
ki. O ile zaś kraj stanie się litewski, to nawet konwencja kłaj-
pedzka nie będzie dla Litwy straszna. Więcej przeto litwinizacji
a mniej zaufania do t.zw.sukcesów dyplomatycznych.

"Rytas" Nr.62 z 2.IV.32 r.Art.p.t."Kłajpėda".Streszcz.:

Kłajpėda najstarszy przez Litwinów zamieszkały kraj jest jednocześnie najnieszczęśliwszym zakątkiem Litwy ze względu na wybitne ślady trwającej przez setki lat germanizacji. Dziesięć lat ubiega, jak oficjalnie rządzi Litwa Kłajpėdą. W dziedzinie oświaty, Kościoła, kultury i samorządów nie uczynili Litwini dotychczas nic pozytywnego. Germanizacja odbywa się nadal z jeszcze większą zacieklnością. Nie zatroszczyli się Litwini, by wyzyskać posiadane atuty, jak np.warstwa robotnicza w Kłajpedzie, która będąc litewską dotychczas się nie zorganizowała.

Niewiele zdziałano również w zakresie ekonomicznym. Nie widać w tej dziedzinie żadnego postępu. Czynnione w ostatnich czasach przez niektóre osoby próby nabycia nieruchomości na obszarze Kłajpedy z pomocą instytucji kredytowych, nie wytrzymały krytyki. Wyrzuca się wielkie sumy pieniężne i przeważnie napróżno. Nie zdołano dotychczas stworzyć poważnego odpowiedniego aparatu urzędniczego w Kłajpedzie. Oczywiście chodzi tu o aparat rządu centralnego. Nic Litwini nie zrobili, by się otrząsnąć z obcych żywiołów, w pierwszym rzędzie z t.zw.optantów, których tysiące w dalszym ciągu germanizują Litwinów kłajpedzkich.

Na polityczne stanowisko Kłajpedy wywiera wielki wpływ wszechmocny Berlin. Częste przyjęcia potrzebnych ludzi, uczt, a zapewne i podarki w przedstawicielstwie wiadomego państwa nie pozostają bez śladu przy decydowaniu o najżywniejszych kwestiach litewsko-kłajpedzkich. Wychodzi na to, że powtarzają się te same błędy i rozczarowania, które miały miejsce w 1917-18 r. kiedy to niektórzy usiłowali przy decydujących posunięciach kierować się wskazówkami niemieckimi.

Litwini dziś najboleśniej odczuli konsekwencje niefortunnego traktatu handlowego z Niemcami, kiedy to żywotne interesy Litwy i Kłajpedy były i są zabezpieczone sprzedane Niemcom.Wreszcie zboczenie z dawnej drogi posiadania zaufanego prezosa Dyrektorjatu zadało interesom litewskim w Kłajpedzie nader ciężki cios.

Ciężkie było wyzwolenie Kłajpedy. Nie łatwiejsze też będzie wzmocnienie się na tamtejszym gruncie. Jedynie zgodna praca całego narodu może sprawić oparcie się mocniejszą stopą o litewskie wybrzeże.

"Socjaldemokratas" Nr.14 z 2.IV.32 r.Art.p.t."W sprawie obszaru Kłajpedy". Streszczenie:

Hałaśliwy "zatarg" między Kłajpėdą a rządem litewskim zmierza widocznie do prowizorycznego końca. Sejmik rozpuszczono zaś nowe wybory naznaczono na początek maja. Za żywiołem niemieckim w Kłajpedzie stoją Niemcy, zaś za litewskim Litwa.Walka tych dwóch państw o Kłajpėdę jest i będzie konieczną i uporczywą aż do ostatecznego zwycięstwa dla tej czy drugiej strony. O ile dla Niemiec odzyskanie Kłajpedy jest kwestją prestige u narodowego, ciągle drażnionej ambicji, o tyle dla Litwy Kłajpėda jest kwestją niemal życia. Litwa nie może się obejść bez Kłajpedy, o ile ma być niezależna od swych sąsiadów gospodarczo, a tem samem politycznie. Gospodarcze znaczenie portu kłajpedzkiego dla Litwy jest głównym dla niej bodźcem w walce o obszar Kłajpedy. W walce tej momenty historyczne i narodowo-etnograficzne dają Litwie jedynie moralną podstawę.

K r o n i k a .

D o k o ł a w y p a d k ó w k ł a j p e d z k i c h .Prozes Dyrektorjatu kłajpedzkiego Simaitis udzielił w dn.31 prasie kowieńskiej wywiadu o aktualnych sprawach kłajpedzkich: Władze litewskie nie poprzestaną na zwolnieniu ze służby 21 nauczycieli niemieckich w Kłajpedzie, lecz zagrożą dymisją pozostałym jeszcze nauczycielom Niemcom, o ile ci w przepisany terminie nie osiągną dokładnej znajomości języka litewskiego.

Jeżeli chodzi o wybory do sejmiku kłajpedzkiego, ludność okręgu kłajpedzkiego niewątpliwie przychylnie określi swój stosu-

nek do Litwy podczas wyborów.

Dotychczas w Kraju Kłajpedzkim było ogółem zatrudnionych w szkołach 105 nauczycieli, obywateli niemieckich, którzy będą zwolnieni i zastąpieni przez nauczycieli litewskich, pozostających obecnie bez pracy. Wybory do Sejmiku zostaną przeprowadzone według dotychczasowego systemu z tą jedynie zmianą, że będą zniesione listy wyborcze, natomiast będzie wprowadzony system wyborów personalnych.

Aresztowano w Kłajpedzie niemieckiego szpiega Beckera. Działak on w ścisłym kontakcie z wiceprezesem Sejmiku Meyerem i prezesem partji gospodarczej Conradem.

Generalny konsul niemiecki w Kłajpedzie zwrócił się do władz miejscowych z prośbą o przetransportowanie Beckera, wobec złego stanu zdrowia z więzienia do szpitala, ewentualnie do hotelu. Becker stanie przed sądem wojennym.

W związku z jego aresztowaniem zatrzymano jeszcze 8 obywateli niemieckich, którzy przekroczyli granicę z przepustkami i pozostali w Kraju Kłajpedzkim dłużej, niż na to zezwala prawo o narym ruchu granicznym. Bxkxk

Były kilkakrotny premier i minister Spraw Zagr., a obecny wybitny działacz kłajpedzki Ernest Galvanauskas oświadczył przedstawicielom prasy w sprawie kłajpedzkiej co następuje: wielkich zmian niepodobna bodaj oczekiwać, gdyż Niemcy broniąc swego prestige'u i interesów będą dokładali wysiłków, aby wyrzucić na Litwę nacisk przy pomocy państw sygnatarjuszów. Będzie się dążyło do tego, by zdemoralizować ludność Kłajpedy. Silniejszym katwo to jest uczynić. Niemcy wydadzą na Kłajpedę, jak należy przypuszczać, sporo pieniędzy, które zrobią swoje.

Wiele będzie zależeć od stanowisko miejscowej ludności. Ludność winna trzymać się Litwy. Tak np. przemysł na wyrachowanie trzymania się Litwy, gdyż w Niemczech wypadłoby mu zginąć. Byłoby rzeczą pożądaną, by ta ekonomiczna warstwa ludności ułożyła listę i przeprowadziła do Sejmiku swego przedstawiciela. Istnieje t.zw. bürgerlichepartei. Nie wiadomo jednak czy weźmie ona udział w wyborach z własną listą. Możliwą jest rzeczą, że oprócz dawnych list powstanie jeszcze ekonomiczna grupa ludności wiejskiej, która również mogłaby przeprowadzić do Sejmiku swych przedstawicieli. Gdyby się to dokonało, powstałaby grupa posłów, którzyby bezpośrednio interesowali się żywotnymi interesami swego kraju i grupowałiby przy sobie praktyczne interesujące się sprawami własnego kraju warstwy. Byłby to wielki sukces.

K a m p a n j a w y b o r c z a n a g r u n c i e k ł a j p e d z k i m . Jak podaje "Dzień Kowieński" /Nr.73/, wśród Niemców toczą się obecnie pertraktacje w sprawie pierwszych kandydatów. Landwirtschaftspartei wystąpi prawdopodobnie z dwoma listami wyborczymi: jedną w Kłajpedzie i Szvokarczmie, drugą zaś w Pogiegiu. Volkspart. zamierza na pierwsze miejsce na liście wysunąć adwokata dr.Schrödera zamiast dotychczasowego Krausa, lecz Schröder nie zgadza się na wystawienie jego kandydatury. Najmniej zainteresowania wykazują dotychczas socjaldemokraci.

Litwini mają znaczne trudności z uzyskaniem świadectw o miejscu zamieszkania, gdyż za czasów Dyrektorjatu Boettchera wydawanie tych świadectw było utrudnione niekuszczymi przepisami. Trudności te czynią jeszcze obecnie germanofilscy wójtowie i sektyści. Ustalono już terminy wyborów. Od 6 do 15 kwietnia będą w lokalach wyborczych wystawione spisy wyborców do sprawdzania. Listy kandydatów winny być złożone do 13 b.m.

Żydzi Kraju Kłajpedzkiego wystąpią prawdopodobnie z własną listą, to też w tych dniach wśród organizacji żydowskich prowadzone są narady w tej sprawie.

M o r a t o r j u m p o d a t k o w e n a o b s z a r z e K ł a j p e d y . Jak podaje "Dzień Kowieński" /Nr.73/, Dyrektorjum Kraju Kłajpedzkiego uchwaliło sprolongować podatki państwowe do ostatniego kwartału r.b. Przepisy w sprawie moratorjum dla podatków drobnych Dyrektorjat opracowuje w trybie przyspieszonym.

B7